

Bożena Hojka

Poznawcze walory ilustracji w słownikach dla dzieci

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy nr 1, 66-74

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POZNAWCZE WALORY ILUSTRACJI W SŁOWNIKACH DLA DZIECI

Obraz, jako uniwersalny język, kod komunikacyjny umożliwiający porozumienie z drugim człowiekiem niezależnie od jego kompetencji i umiejętności językowych, niezależnie od językowych barier, od zawsze wykorzystywany był jako element wspierający proces dydaktyczny². Poglądowe przedstawienia wizualne, towarzyszące tekstowi, znacząco podnoszą poznawczą skuteczność komunikatu. W ten sposób najpełniej wykorzystywany jest potencjał wielokodowości przekazu.

Treść ujęta w formie graficznej jest odbierana w inny sposób niż tekst – w przeciwieństwie do linearnego, sekwencyjnego komunikatu słownego obraz percypujemy całościowo, symultatywnie, momentalnie (Tomaszkiewicz, 2006, s. 27–29). Ta odmienność sposobu funkcjonowania przekazów werbalnych i obrazowych odpowiada odmienności dwóch typów myślenia – konkretno-obrazowego i słowno-pojęciowego, abstrakcyjnego. Biorąc pod uwagę fakt, że u dzieci myślenie konkretno-obrazowe jest myśleniem dominującym, nie dziwi powszechność stosowania w dydaktyce zasady, o której pisze m.in. Gabriela Krajewska: „Im młodszy uczniowie, tym istotniejsze są informacje obrazowe” (Krajewska, 2013, s. 139).

Skuteczność słowno-obrazowych komunikatów wzmacniana jest także przez audiowizualny charakter naszej kultury i praktykowany w jej obrębie model komunikacji. Współistniejące ze sobą słowo i obraz są dziś podstawowymi narzędziami przekazywania informacji, przy czym obraz często

¹ Uniwersytet Wrocławski, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

² Przykłady ilustrowanych tekstów naukowych i ilustracji poglądowych odnajdujemy już wśród zachowanych ksiąg starożytności (por. Nowicka, 1979). Z punktu widzenia dydaktycznych zastosowań obrazu szczególne znaczenie miała działalność J. A. Komenskigo, a zwłaszcza opracowany przez niego elementarz *Orbis sensualium pictus* (1658), który realizował i dzięki swej popularności propagował zasadę przekazywania wiedzy w formie tekstu i zintegrowanej z nim ilustracji.

jest tym elementem, który – zwłaszcza w przypadku komunikacji masowej – przejmując dominującą rolę, kształtując naszą świadomość, wpływając najsilniej na nasz światopogląd (Zwoliński, 2004, s. 22–24). To wszystko sprawia, że werbalno-wizualny sposób poznania jest najskuteczniejszy i jednocześnie najatrakcyjniejszy. W odniesieniu do dzieci ma to szczególne znaczenie, ponieważ proces nauki w ich przypadku musi być bogaty w elementy motywujące, angażujące emocjonalnie i poznawczo. Ale mimo iż słowno-obrazowy materiał jest najskuteczniejszy poznawczo, edukacyjne zastosowania obrazu nie ograniczają się do ilustrowania tekstu. Wizualne przedstawienie może pełnić funkcję informacyjną całkowicie samodzielnie, samo w sobie stanowiąc źródło wiedzy, dostarczając autonomicznych treści kognitywnych. Ten potencjał poznawczy dotyczy w największej mierze typu obrazów nazwanych przez Marię Jagodzińską wizerunkami (Jagodzińska, 1991, s. 198), których podstawową cechą jest podobieństwo do tego, co przedstawiają. Innymi słowy obraz odwzorowuje w tym przypadku jakiś fragment rzeczywistości, a tym samym jest w pewnym sensie jego substytutem. W zależności od stopnia szczegółowości i poziomu schematyczności może być wizualną reprezentacją konkretnych, indywidualnych obiektów lub graficznym uogólnieniem całych klas, zbiorów obiektów (Jagodzińska, 1991, s. 51). Zawsze jednak w mniejszym lub większym stopniu jest odzwierciedleniem fragmentu otaczającego świata.

Ta cecha obrazu tkwi u podstaw zastosowania ilustracji w wydawnictwach leksykograficznych, a zatem rejestrujących i objaśniających znaczenie słów danego języka lub języków³. Obraz w słowniku służy prezentacji wizualnych cech desygnatu słowa, a więc – najprościej mówiąc – wizualnych cech obiektu, którego dane słowo jest nazwą. W ten sposób obraz staje się pośrednio wizualizacją znaczenia. Nabiera to szczególnego znaczenia i okazuje się wyjątkowo wartościowe w przypadku wykorzystywania ilustracji do objaśniania słów, których desygnaty nie są znane użytkownikowi z codziennego życia. Odpowiednio opracowana ilustracja (zob. np. Landau, 2001, s. 144–145) może w tym przypadku zastąpić bezpośrednio doświadczenie i doprowadzić do wytworzenia trwałej reprezentacji obiektu w umyśle. Dodatkowo obraz – jako graficzne urozmaicenie – uatrakcyjnia sposób korzystania ze słownika, a poprzez zestawienia słowa z konkretnym graficznym przedstawieniem ułatwia jego zapamiętywanie, co jest właściwością docenianą zwłaszcza w kontekście słowników tzw. pedagogicznych, a więc służących nauce języka obcego (zob. np. Szczepanik, 2002).

³ W zależności od zakresu rejestrowanego słownictwa, typu uwzględnianych informacji językowych, kategorii użytkowników, formy prezentacji leksyki itp. wyróżnia się liczne typy słowników (por. Svensén, 2009, s. 21–36). W niniejszym tekście analizie poddane zostaną przeznaczone dla dzieci ilustrowane i obrazkowe słowniki definicyjne jednego języka oraz słowniki przekładowe.

Wykorzystywanie ilustracji w tak specyficznym typie publikacji, jakim jest słownik, to zagadnienie, które mimo niezaprzeczalnej wagi, nie jest na gruncie polskim dostatecznie opracowane. Jest to wprawdzie problematyka, która uwzględniana jest w pewnym stopniu w polskiej teorii leksykograficznej (por. na ten temat Hojka, 2008), niewiele jest jednak analiz dotyczących sposobów realizacji idei słownika ilustrowanego czy obrazkowego, które mogłyby odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu i jaki sposób w praktyce wydawniczej wykorzystywany jest potencjał ilustracji słownikowej.

W przypadku słowników przeznaczonych dla najmłodszych użytkowników na zainteresowanie zasługują przy tym dwa kompleksy zagadnień. Pierwszy to rola ilustracji jako elementu ułatwiającego zrozumienie znaczenia słowa, a więc elementu definiującego. Perspektywę badawczą wyznaczają w tym przypadku teorie semantyczne, leksykologia i leksykografia. Drugi kompleks zagadnień, któremu poświęcony jest niniejszy artykuł, związany jest z przekazywaniem przez ilustracje stosowane w słownikach dla dzieci wiedzy pozajęzykowej, odnoszącej się nie do znaczenia i zakresu użycia słów, ale do otaczającego świata. Są to informacje, które z założenia nie pojawiają się w słownikach, nie znajdują więc odbicia w ich warstwie tekstowej, a ich obecność często jest bardziej skutkiem niż celem zastosowania materiału ilustracyjnego. Skutkiem zastosowania obrazu, który ze swej natury ma charakter encyklopedyczny w tym sensie, że odnosi się do świata rzeczywistego, a nie do jednostek języka, słów.

Podstawowym zadaniem ilustracji słownikowej jest prezentacja desygnatów słów przez pryzmat cech istotnych z semantycznego punktu widzenia. Słowniki przeznaczone dla dzieci różnią się jednak od słowników filologicznych już na poziomie celów, którym służą. Stosowane w nich narzędzia mają nie tylko ułatwiać zrozumienie i zapamiętanie znaczenia słowa, ale realizować też ogólniejszy cel pomocy w przyswajaniu (w przypadku słowników dla najmłodszych) i wzbogacaniu słownictwa dziecka w odniesieniu do rodzimego lub obcego języka. W przypadku słowników dla dzieci pojawiają się także dodatkowe funkcje samego materiału ilustracyjnego (motywacyjna, aktywizująca, mnemotechniczna) i dodatkowe wobec niego wymagania (zrozumiałość, przystępność, dostosowanie do możliwości percepcyjnych dzieci, atrakcyjność wizualna). To wszystko powoduje, że ilustracje w tych specyficznych publikacjach wykraczają zdecydowanie poza ramy definiujących ilustracji słownikowych, a encyklopedyczny ze swej natury charakter przedstawień obrazowych jest tu bardzo wyraźnie widoczny i często wykorzystywany do zintensyfikowania ich poznawczego oddziaływania.

Pierwszym zauważalnym z tej perspektywy zjawiskiem jest tendencja do prezentowania obiektów w ich naturalnym otoczeniu i w kontekście konkretnych sytuacji życia codziennego. Ilustracje w słownikach ilustrowanych i obrazkowych dla dzieci bardzo często przedstawiają nie pojedyncze obiekty, ale większe całości, w których skład obiekt wchodzi. Dotyczy to nawet ilu-

stracji obrazujących znaczenie podstawowych konkretnych rzeczowników, które mogłyby zostać przedstawione samodzielnie. Ten typ ilustracji nazywany jest ilustracją strukturalną (*strukturelle Illustration*, Hupka, 1989, s. 201; *structural illustration*, Svensén, 2009, s. 305) i wiąże się z wymogiem wyróżnienia elementu, który jest przedmiotem obrazowania. W przypadku słowników dla dzieci najczęściej wykorzystywane są w tym celu strzałki, które wskazują odpowiedni fragment ilustracji. Z perspektywy celu niniejszej analizy istotne jest jednak to, że mimo wyróżnienia jednego elementu, ilustracja nadal przedstawia więcej, a zatem stanowi dla dziecka źródło wiedzy o innych elementach, sąsiadujących z obiektem w obrębie pewnej większej struktury. Ilustracje tego typu obrazują nie tylko same elementy, ale też relacje między nimi, proporcje, wzajemne usytuowanie itp.

W słownikach dla dzieci obszar obrazowania bywa bardzo znacznie poszerzony o elementy na pierwszy rzut oka zbędne, mogące mieć jednak walor poznawczy dla użytkownika o niewielkim jeszcze doświadczeniu i zasobie wiedzy o świecie. Przykładem niech będzie ilustracja, która pojawiła się w *Moim pierwszym słowniku języka polskiego* (podtytuł: *Dla dzieci w wieku 4-7 lat*, 2003) przy hasle „banan”. Definicja brzmi: „Banan – pożywny owoc rosnący w gorących krajach. Ma podłużny kształt i żółtą, grubą skórę. Banany rosną w dużych kiściach na wysokich roślinach zwanych bananowcami”. Obok zamieszczono prosty, utrzymany w stylistyce dziecięcej, konturowy (wypełniony kolorami) obrazek, na którym widzimy drzewo bananowca z wiszącą kiścią bananów oraz siedzącą na czubku drzewa uśmiechniętą małpkę jedzącą banana. Poza więc samym wizerunkiem banana (w całości i po zdjęciu skórki) ilustracja pokazuje drzewo, na którym banany rosną, sposób ich usytuowania na nim (zwisające kiście widoczne spod dużych liści), a wreszcie przekazuje lub utrwała skojarzenie, że banany jedzone są przez małpy. Zestawienie banana z nieznanymi z najbliższego otoczenia rośliną oraz zwierzęciem pozwala dodatkowo włączyć go do grupy owoców, które nie rosną w Polsce (w zależności od stanu wiedzy dziecka uaktywnić może się skojarzenie z Afryką). Sami twórcy *Mojego pierwszego słownika języka polskiego* we wstępie do publikacji wskazują na jeszcze jeden aspekt składający się na edukacyjne walory ilustracji słownikowych, pisząc w odniesieniu do najmłodszych, nieumiejących jeszcze czytać użytkowników: „[Dziecko] Może też, oczywiście, samo przeglądać słownik, koncentrując się na obrazkach. Każda ilustracja to mała scenka, którą dziecko może opowiedzieć, odpowiednio nazywając przedstawione przedmioty lub osoby” (s. 3).

W tym samym słowniku odnajdujemy bardzo interesującą ilustrację hasła *mózg*. Widnieje na niej uproszczony rysunek mózgu połączonego strzałkami z obrazkami symbolizującymi zmysły: językiem, uchem, dłonią, oczami i nosem, co jest wizualizacją zależności, jak zachodzi pomiędzy naszymi odczuciami zmysłowymi a mózgiem właśnie.

Wykraczanie ilustracji stosowanych w słownikach ilustrowanych dla dzieci poza wiedzę językową najwyraźniej widoczne jest w przypadku kolejnego typu ilustracji, charakterystycznego zwłaszcza dla słowników do nauki języków obcych. Pojawiają się w nich mianowicie ilustracje (najczęściej duże, zajmujące całą stronę lub nawet dwie sąsiadujące strony), które służą prezentacji słownictwa należącego do jednego pola leksykalnego (pojęciowego). Ilustracje takie, poza tym, że poprzez system podpisów lub odsyłaczy między obrazkiem a wykazem słownictwa (stosowane są tu najczęściej odsyłacze w postaci liczbowej) pozwalają dziecku poznać leksykę związaną z danym fragmentem rzeczywistości, mogą unaoczniać również relacje między różnymi obiektami, a także przedstawiać różnorodne zjawiska i sytuacje życia codziennego. Pozwala to wyróżnić kilka typów takich wizualizacji.

W pierwszym przypadku mamy do czynienia ze szczegółową prezentacją jakiegoś obiektu, w obrębie którego wskazywane i opatrywane odpowiednią nazwą są różnorodne elementy (zob. Hupka, 1989, s. 201: *nomenklatorischen Illustration*; Svensén, 2001, s. 308: *nomenclatory illustration*). Poza grupą powiązanych słów ilustracja taka (o wyraźnie encyklopedycznym charakterze) dostarcza informacji o usytuowaniu względem siebie nazywanych elementów, ich proporcjach, różnicach rozmiaru, odległościach itp. W słownikach dla dzieci takiemu obrazowaniu często podlegają proste maszyny, urządzenia, pojazdy. Jest to też charakterystyczny sposób prezentowania nazw części ludzkiego ciała czy elementów roślin.

Drugi typ to ilustracje prezentujące słownictwo związane z konkretnym polem pojęciowym (leksykalnym) poprzez wizualizację scen/scenerii z codziennego życia (zob. Hupka 1989, s. 201: *szenische Illustration*, Svensén 2001, s. 310: *scenic illustration*). Warto poświęcić im więcej uwagi, ponieważ w największym stopniu dają się one wypełnić treścią zdecydowanie wykraczającą poza odniesienia konkretnych słów. W słownikach kierowanych do dzieci pojawiają się wprawdzie ilustracje tego typu, ograniczające się do prezentacji np. jakiegoś miejsca i nazwania występujących w nim elementów (np. pomieszczenia w domu, miejsca reprezentujące różne środowiska przyrodnicze, zakłady pracy, instytucje użytku publicznego), ale bardzo często są to całe rozbudowane scenki rodzajowe obrazujące rzeczywistość społeczną i kulturową, pokazujące ludzkie zachowania i postawy, obowiązujące wzorce (np. ubioru) i normy. Rola takich ilustracji nie ogranicza się do prezentacji obiektów i ich nazw, obrazy same w sobie są tutaj dla dziecka atrakcyjnym przekazem, w którym zakodowany jest cały szereg różnorodnych informacji i znaczeń. Przykładem mogą być ilustracje zamieszczone w słowniku pt. *1000 obrazków, 1000 słów po niemiecku* (Breitschopf, Scheck, 1990⁴), bardzo szczegółowe, zajmujące półto-

⁴ Słownik ten wydany został równocześnie w dwóch wersjach – niemieckojęzycznej i angielskojęzycznej (odpowiednio: *1000 obrazków, 1000 słów po niemiecku* i *1000 obrazków, 1000 słów po angielsku*).

rej strony przedstawienia różnych sytuacji i miejsc (np. plac zabaw, szpital, sklep z zabawkami, supermarket). Na planszy zatytułowanej „Spielplatz. Park” widzimy bardzo dużą liczbę różnorodnych sprzętów, zabawek, ale też bardzo wielu ludzi wchodzących w rozmaite interakcje społeczne. Mamy tu więc bawiące się wspólnie dzieci, mamę opiekującą się maluchami, pracującego ogrodnika, spacerujące i rozmawiające ze sobą kobiety z wózkami, mężczyznę siedzącego na ławce i czytającego gazetę. To tylko część różnorodnych sytuacji i relacji społecznych składających się na treść omawianej ilustracji. Widoczna jest w tym wszystkim wyraźnie określona przynależność kulturowa, która oczywiście zdeterminowana jest adresem wydawniczym publikacji. Ukazywanie przez ilustracje wytworzone w danym kręgu kulturowym obrazu świata zrelatywizowanego właśnie kulturowo jest oczywiste, a w przypadku ilustracji dla najmłodszych zyskuje jeszcze dodatkowe uzasadnienie w założeniu mówiącym, że ilustracja przeznaczona dla dzieci powinna odwoływać się do świata znanego im z bezpośredniego doświadczenia, bliskiego i tym samym oswojonego.

Wiedza kulturowa zawarta w ilustracjach zamieszczonych w słownikach na pewno jest zagadnieniem bardzo interesującym w kontekście komunikacji międzykulturowej i dydaktyki nauczania języków obcych, ale również w przypadku słowników poszerzających zasób słownictwa rodzimego języka nie można nie docenić jej znaczenia w kontekście procesu socjalizacji i wrastania w daną kulturę. Powiązanie ilustracji relacją podobieństwa z rzeczywistością pozajęzykową determinuje też możliwość rozpatrywania jej w kategoriach aktualności. Realistyczne ilustracje dezaktualizują się o wiele szybciej niż definicje słów, dlatego też warstwa wizualna słownika ilustrowanego jest w zdecydowanie większym stopniu niż warstwa tekstowa związana z czasami, w których powstała publikacja i zdecydowanie szybciej odczuwana jest jej archaiczność. Zagadnienia te – jakkolwiek bardzo interesujące – są jednak na tyle szerokie i wymagające odrębnego opracowania, że w tym miejscu zostały jedynie zasygnalizowane, a dalsza prezentacja uwzględniać będzie przede wszystkim możliwości czerpania przez dzieci z ilustracji słownikowych wiedzy o otaczającym świecie w jego wymiarze fizycznym.

W przywołanym słowniku *1000 obrazków, 1000 słów po niemiecku* rozbudowane ilustracje sytuacyjne pełnią rolę samodzielnego komunikatu, skorelowanego w interesujący sposób z planszą wprowadzającą związane tematycznie słownictwo. Otóż ilustracja (np. wspomniana wyżej zatytułowana „Spielplatz. Park”) zajmuje niemal półtorej strony, tzn. całą stronę parzystą i około połowy strony nieparzystej. Druga część stronicy nieparzystej (zewnątrzna prawa strona rozwarcia) przedstawia pojedyncze obiekty znajdujące się na ilustracji wraz z podpisami. Dzięki temu uniknięto umieszczania podpisów, strzałek czy odsyłaczy w obrębie samej ilustracji (co, biorąc pod uwagę duży stopień jej szczegółowości i bogactwo detali, na pewno byłoby rozwiązaniem niekorzystnym), a dodatkowo umożliwiono

aktywne działania dziecka polegające na odszukiwaniu w obrębie ilustracji pokazanych i podpisanych obiektów.

Bardzo często stosowanym w słownikach ilustrowanych i obrazkowych dla dzieci rodzajem ilustracji są też plansze prezentujące pewne kategorie, zbiory obiektów. Niemal powszechnie w ten sposób prezentowane są owoce, warzywa, drzewa i wybrane kategorie zwierząt (np. zwierzęta domowe, owady). Takie wyliczające ilustracje (zob. Hupka, 1989, s. 200: *aufzählende Illustration*; Svensén, 2001, s. 305: *enumerating illustration*) tradycyjnie stosowane są w wydawnictwach encyklopedycznych. Tam jednak prezentują one różne obiekty należące do określonej kategorii w sposób bardzo realistyczny, z fotograficzną niemal dokładnością. Takie przedstawienia pojawiają się oczywiście również w słownikach ilustrowanych dla dzieci, plansze tego typu wzbogacone są wówczas bardzo często o prezentacje wybranych fragmentów (np. liści lub skrzydeł) w powiększeniu, przekroje (np. owoców i warzyw), zestawienia porównawcze. W słownikach tego typu dominują jednak wyraźnie plansze prezentujące proste, dosyć schematyczne wizerunki, czasem, jak np. w *Słówkach 1. Ilustrowanym polsko-angielskim słowniczku dla najmłodszych* (1990) nieuwzględniające nawet różnic w rozmiarze poszczególnych obiektów (wszystkie obiekty umieszczane na planszach mają ten sam rozmiar, w efekcie np. na planszy prezentującej zwierzęta żyjące w zagrodzie umieszczone obok siebie krowa i świnia są tej samej wielkości. W kolejnej części tego słownika (*Słówka 2. Ilustrowany polsko-angielski słowniczek dla najmłodszych*) w ten sam, nieuwzględniający różnicę rozmiaru sposób zaprezentowano też owoce, warzywa czy zwierzęta leśne.

Kategorie słów i obiektów zestawianych na osobnych planszach są oczywiście dostosowane do zainteresowań i potrzeb dzieci. Stąd niemal powszechne zestawienia nazw kolorów, liczb i liczebników porządkowych, dni tygodnia, miesiący, części garderoby czy zjawisk atmosferycznych. Pojawiają się też kategorie mniej oczywiste, jak na przykład plansza „Na płozach” (zamieszczona w omawianych tu *Słówkach 2. Ilustrowanym polsko-angielskim słowniczku dla najmłodszych*) zawierająca wizerunki sanek, łyżew, skutera śnieżnego i bojera, czy plansze „Przeciwieństwa” i „Uczucia i części twarzy” w *Pierwszych słowach po angielsku* E. Barsotti (Barsotti, 2014).

Interesujące są także ilustracje zamieszczone w *Angielsko-polskim wielkim ilustrowanym słowniku dla dzieci i młodzieży* (Zarańska, Ściborowska, Appel, 2006), a powiązane z określeniami czasu typu „za pięć...”, „wpół do...”, „piętnaście po...”. Na obrazkach pokazano ustawienie wskazówek na zegarze, umożliwiając tym samym dzieciom utrwalanie umiejętności odczytywania godziny z zegara wskazówkowego. Miesiące zilustrowane zostały w tej samej publikacji poprzez przedstawienie pewnych charakterystycznych, kojarzonych potocznie z danym miesiącem sytuacji, wydarzeń, postaci – np. topienie marzanny w marcu, otrzymywanie prezentów z okazji

Dnia Dziecka w czerwcu, początek roku szkolnego we wrześniu czy Święty Mikołaj w grudniu. W *Kubusiowym słowniczku angielsko-polskim* (2012) nazwy miesięcy zintegrowano dodatkowo z graficznie przedstawionym cyklem zmienności pór roku.

W kontekście różnorodnych zaprezentowanych tutaj możliwości wykorzystania poznawczych walorów ilustracji zamieszczanych w słownikach dla dzieci trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że wartość informacyjna i tym samym możliwość edukacyjnego oddziaływania tych przedstawień zależy w głównej mierze od ich jakości. Jakości odnoszonej zarówno do zawartości merytorycznej, jak i wymiaru estetycznego czy wreszcie technicznej realizacji. Ilustracje, które mają poznawczo oddziaływać na dzieci, muszą przy tym być nie tylko komunikatywne i przystępne, ale też po prostu atrakcyjne dla młodego odbiorcy. Niestety, w wydawanych zwłaszcza w ostatnich latach słownikach zauważyć można tendencję do traktowania warstwy wizualnej tylko w kategoriach elementu przyciągającego uwagę i tym samym mogącego zapewnić komercyjny sukces (najlepszym przykładem jest ogromna liczba różnorodnych słowników wykorzystujących w swojej oprawie graficznej motywy, postacie i fabuły popularnych bajek i filmów animowanych dla dzieci). Nie zawsze idzie to w parze z jakością wykorzystywanego materiału graficznego i z wykorzystaniem poznawczego potencjału, jaki tkwi w obrazie.

Bibliografia

- Barsotti, E. (2014). *Pierwsze słowa po angielsku*. Ożarów Mazowiecki: Wydawnictwo Olesiejuk.
- Breitschopf, J., Scheck, F. (1990). *1000 obrazków, 1000 słów po niemiecku*, Szczecin-Wiedeń: „Glob”; Neuer Breitschopf Verlag.
- Hojka, B. (2008). Ilustracje w ogólnych słownikach języka polskiego: wprowadzenie. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Bibliotekoznawstwo*, 27, 119–133.
- Hupka, W. (1989). *Wort und Bild: Die Illustrationen in Wörterbüchern und Enzyklopädien*. Tübingen: Max Niemeyer Verlag.
- Jagodzińska, M. (1991). *Obraz w procesach nauczania i uczenia się*. Warszawa: WSIP.
- Krajewska, G. (2013). Uczyć obrazami – materiały wizualne w procesie dydaktycznym w kształceniu zintegrowanym. *Języki Obce w Szkole*, 1, 138–142.
- Kubusiowy słowniczek angielsko-polski* (2012). Tł. A. Staszewska, red. A. Płudowska. Ożarów Mazowiecki: Firma Księgarska Olesiejuk.
- Landau, S.I. (2001). *Dictionaries. The Art and Craft of Lexicography*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Mój pierwszy słownik języka polskiego: Dla dzieci w wieku 4-7 lat* (2003). Oprac. P. Cheminée, il. R. Barborini et al., oprac. wersji pol. H. Cieśla. Wrocław: Larousse Polska.

- Nowicka, M. (1979). *Antyczna książka ilustrowana*. Wrocław: Ossolineum.
- Słówka 1. Ilustrowany polsko-angielski słowniczek dla najmłodszych* (1990). Warszawa: WNT.
- Słówka 2. Ilustrowany polsko-angielski słowniczek dla najmłodszych* (1990). Warszawa: WNT.
- Svensén, B. (2009). *A Handbook of Lexicography. The Theory and Practice of Dictionary-Making*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Szczepanik, R. (2002). The Role of Illustrations in Explaining Meaning in Learner's Dictionaries. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Filologia Angielska*, 11, 172–173.
- Tomaszkiewicz, T. (2006). *Przekład audio-wizualny*. Warszawa: PWN.
- Zarańska, J., Ściborowska, B., Appel, M. (2006). *Angielsko-polski wielki ilustrowany słownik dla dzieci i młodzieży*, il. A. Magnuszewska-Oczko, A. Oczko. Warszawa: Wilga.
- Zwoliński, A. (2004). *Obraz w relacjach społecznych*. Kraków: Wyd. WAM.

Bożena Hojka

Cognitive value of the illustrated dictionaries for children

Summary

Illustrations published in dictionaries for children could be a source of non-linguistic knowledge for their youngest users. It concerns primarily illustrations, often full-page, which contain the presentation of vocabulary belonging to one of the lexical fields. These kinds of illustrations show the relationship between various objects and everyday life providing knowledge about the environment and culture. This article discusses selected illustrated dictionaries and discusses the levels and types of non-linguistic knowledge.

Keywords: illustration, illustrated dictionary, picture dictionary, children's dictionary